

Sygn. akt VIII Ga 123/14

POSTANOWIENIE

Dnia 30 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSO Piotr Sałamaj (spr.)

Sędziowie: SO Anna Budzyńska

SR del. Aleksandra Wójcik-Wojnowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Monika Stachowiak

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2014 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z wniosku Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego
w S.

przy udziale (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C.

o zmianę wpisu w rejestrze przedsiębiorców

na skutek apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin- Centrum w Szczecinie z dnia 2 grudnia 2013 r., sygnatura akt SZ XIII Ns - Rej. KRS (...)

uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Szczecin – Centrum w Szczecinie.

SSO A. Budzyńska SSO P. Sałamaj SSR (del.) A. Wójcik-Wojnowska

Sygn. akt VIII Ga 123/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 2 grudnia 2013 r. (sygn. akt SZ XIII Ns-Rej. KRS (...)) Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie, po rozpoznaniu skargi na postanowienie referendarza sądowego, oddalił wniosek Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego o zmianę wpisu w przedmiocie zaległości podatkowej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C..

W uzasadnieniu Sąd wskazał, że postanowieniem z dnia 10 lipca 2013 r. referendarz sądowy zobowiązał pełnomocnika wnioskodawcy do złożenia w terminie 7 dni pod rygorem oddalenia wniosku oryginału albo poświadczonego urzędowo postanowienia z dnia 21 czerwca 2013 r. w przedmiocie umorzenia postępowania egzekucyjnego, które zostało dołączone do wniosku w postaci kserokopii poświadczonej za zgodność przez pełnomocnika wnioskodawcy będącego radcą prawnym, co nie odpowiadało wymogom z art. 694⁴ k.p.c. Referendarz zobowiązał również pełnomocnika do przedłożenia upoważnienia dla osoby, która podpisała postanowienie z dnia 21 czerwca 2013 r. w imieniu Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w S..

Pismem, które wpłynęło 25.07.2013 r., pełnomocnik wnioskodawcy zakwestionował konieczność przedkładania odpisu postanowienia z dnia 21 czerwca 2013 r. poświadczonego urzędowo, powołując się na treść art. 129 § 3

k.p.c. Jednocześnie złożył potwierdzony za zgodność przez siebie samego zakres obowiązków, zadań, kompetencji i odpowiedzialności pracownika M. P., której podpis widniał pod postanowieniem o umorzeniu postępowania egzekucyjnego.

Postanowieniem z dnia 31 lipca 2013 r. referendarz sądowy oddalił wniosek o zmianę wpisu, opierając się na nieprzedłożeniu przez pełnomocnika wnioskodawcy prawidłowo uwierzytelnionych kopii dokumentów mających stanowić podstawę zmiany wpisu. Przytoczył regulację zawartą w art. 694⁴ § 1 k.p.c., która wymaga, aby dokumenty te były złożone w oryginałach albo poświadczonych urzędowo odpisach lub wyciągach. Doktryna powszechnie przyjmuje przy tym, że uprawnionym do urzędowego poświadczania odpisów i wyciągów są notariusz i konsul, w postępowaniu rejestrowym nie może to być zaś profesjonalny pełnomocnik uczestnika (wnioskodawcy).

Pełnomocnik wnioskodawcy wniósł skargę na powyższe orzeczenie referendarza sądowego, którą zaskarżył orzeczenie w całości oraz zarzucił naruszenie art. 129 § 2 i 3 k.p.c. i art. 694⁴ § 1 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że przedłożone sądowi odpisy dokumentów z poświadczeniem przez pełnomocnika - radcę prawnego - zgodności tych odpisów z oryginałami, nie stanowią poświadczonych urzędowo dokumentów w rozumieniu art. 694⁴ § 1 k.p.c. Pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

W uzasadnieniu skargi pełnomocnik wnioskodawcy wskazał, że referendarz sądowy nie uwzględnił zmian wprowadzonych do art. 129 k.p.c. przez ustawę z dnia 23 października 2009 r. o zmianie ustaw w zakresie uwierzytelniania dokumentów. Powołując się na uzasadnienie projektu ww. ustawy pełnomocnik wnioskodawcy podniósł, że istotą zmiany art. 129 § 2 i 3 k.p.c. jest odformalizowanie postępowania cywilnego poprzez racjonalizację istniejącego obowiązku dołączenia do akt sprawy dokumentów oryginalnych lub odpisów notarialnych, natomiast poświadczony przez pełnomocnika odpis dokumentu ma charakter dokumentu urzędowego w tym znaczeniu, że potwierdza w nim z mocą dokumentu urzędowego istnienie dokumentu oryginalnego o takiej samej treści jak uwierzytelniony odpis.

Sąd Rejonowy po rozpoznaniu skargi stwierdził jej bezzasadność.

Zgodnie z art. 694⁴ § 1 k.p.c. dokumenty, na których podstawie dokonuje się wpisu do KRS, składa się w oryginałach albo poświadczonych urzędowo odpisach lub wyciągach. Dokumenty, których poświadczenie zostało zakwestionowane przez referendarza sądowego, niewątpliwie należały do tej kategorii, inaczej niż np. akt powołania na Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w S. A. T.. Uwierzytelnianie tego ostatniego dokumentu podlega bowiem innym regułom, sprecyzowanym w art. 89 § 1 k.p.c., co sprowadza się do dopuszczalności poświadczenia jego zgodności z oryginałem przez występującego w sprawie radcę prawnego.

Art. 694⁴ § 1 wyłącza natomiast taką możliwość w przypadku dokumentów stanowiących podstawę wpisu do Rejestru. O ile użyte w tym przepisie pojęcie „oryginału” nie wywołuje większych wątpliwości interpretacyjnych, o tyle kwestia „poświadczenia urzędowego” budzi kontrowersje.

Zdaniem skarżącego poświadczenie dokumentu przez występującego w sprawie profesjonalnego pełnomocnika spełnia wymóg poświadczenia urzędowego na podstawie norm zawartych w art. 129 § 2 i 3 k.p.c. Wykładnia cytowanych przepisów prowadzi zdaniem Sądu Rejonowego do jednoznacznego wniosku, że charakter dokumentu urzędowego uzyskuje w opisanym trybie jedynie poświadczenie dokonane przez profesjonalnego pełnomocnika, nie zaś sam odpis.

Chociaż ustawa z dnia 23 października 2009 r. o zmianie ustaw w zakresie uwierzytelniania dokumentów, na którą powoływał się skarżący, rzeczywiście zwiększyła kompetencje zawodowych pełnomocników w tym przedmiocie, to jednak racji, które legły u jej podstaw nie sposób przełożyć wprost na postępowanie rejestrowe. Postępowanie to ma bowiem bardzo sformalizowany charakter, co ma zapewniać przejrzystość i wiarygodność samego Rejestru, a także pozytywnie wpływać na bezpieczeństwo obrotu. Potwierdzenie tej tezy znajduje wyraz chociażby w sankcji za złożenie wniosku o wpis lub jego zmianę obciążonego brakami formalnymi. Nie znajduje tu co do zasady

zastosowania procedura sanacyjna z art. 130 k.p.c., a niepełny, nieopłacony lub niewłaściwie wypełniony wniosek od razu podlega zwrotowi. Wskazane wartości, do których urzeczywistnienia dąży ustawodawca, w pełni uzasadniają rygoryzm odnoszący się do wymogów stawianych dokumentom, mających stanowić podstawę wpisu.

W obecnym stanie prawnym urzędowego poświadczenia dokumentów mogą dokonywać notariusze oraz w ograniczonym zakresie konsule. Takie poświadczenia jako czynności notarialne, o ile zostały dokonane przez notariusza (konsula) zgodnie z prawem, mają charakter dokumentu urzędowego (art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie). Określenie to - tożsame z użytym w art. 129 § 3 k.p.c. - sugeruje, że moc urzędowa rozciąga się jedynie na samo poświadczenie, jednak należy mieć na względzie odmienności proceduralne w zakresie dokonywania takich poświadczeń przez pełnomocnika będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa a notariusza czy konsula. Najistotniejszą różnicą jest tu fakt odnotowywania każdej czynności notarialnej w repertorium, podczas gdy profesjonalni pełnomocnicy uwierzytelniający odpisy ograniczają się do opieczętowania i podpisania kopii. Co więcej, notariusze i konsule są funkcjonariuszami publicznymi, co predestynuje ich do dokonywania czynności urzędowych sensu stricto w zakresie swoich kompetencji. Takie uprawnienia nie są przyznane wprost adwokatom czy radcom prawnym. Dodatkowo poświadczenie odpisu dokumentu jako czynność notarialna może nastąpić niejako abstrakcyjnie, w oderwaniu od jakiegokolwiek postępowania sądowego czy administracyjnego. Z kolei poświadczenie przez zawodowego pełnomocnika ma charakter dokumentu urzędowego tylko w realiach konkretnej sprawy, o ile taka osoba występuje w niej jako pełnomocnik strony czy też uczestnika postępowania.

Powyższe argumenty wskazują wg Sądu pierwszej instancji na znaczącą odrębność pomiędzy uwierzytelnianiem dokumentów dokonywanym przez notariusza czy konsula a przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub radcę Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa.

Za modyfikacją ogólnych dotyczących omawianego zagadnienia przemawia też systematyka Kodeksu postępowania cywilnego. Zgodnie z art. 13 § 2 k.p.c. przepisy o procesie stosuje się odpowiednio do innych rodzajów postępowań unormowanych w niniejszym kodeksie, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej. Postępowanie rejestrowe jest właśnie takim „innym rodzajem postępowania”, stanowiącym dodatkowo jedną z odmian postępowania nieprocesowego. Również art. 7 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym nakazuje stosować do postępowania przed sądami rejestrowymi przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym, chyba że ustawa stanowi inaczej.

W świetle powyższego w pierwszej kolejności należy podnieść, że art. 694⁴ § 1 k.p.c. ma charakter przepisu szczególnego do art. 129 § 2 k.p.c. przez to, że odmiennie określa formę dokumentów, które mogą być podstawą wpisu lub jego zmiany dokonywanych w postępowaniu rejestrowym. Ponadto nawet liberalna wykładnia w tym zakresie musiałaby ustąpić przed dyrektywą stosowania tego przepisu jedynie odpowiednio. „Odpowiednio”, a zatem w tym wypadku z modyfikacjami wynikającymi ze specyfiki postępowania rejestrowego. Postępowanie to, podobnie jak pozostałe rodzaje postępowań nieprocesowych, nie jest co do zasady kontradiktoryjne, zatem wątpliwości co do prawidłowej formy dokumentu lub jego odpisu nie są z reguły podnoszone przez innych uczestników. Sąd znacznie aktywniej działa tu z urzędu, co jest uzasadnione przez szeroko pojmowany interes publiczny. Tym samym ograniczenia stosowania art. 129 § 2 i 3 k.p.c. są w pełni uzasadnione przez powoływany już wzgląd na bezpieczeństwo i pewność obrotu gospodarczego.

Wreszcie, należy wskazać, że zasady poświadczania odpisów dokumentów urzędowych zawiera częściowo także art. 250 § 1 zd. pierwsze k.p.c., zgodnie z którym jeżeli dokument znajduje się w aktach organu, o którym mowa w art. 244 § 1 organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, wystarczy przedstawić urzędowo poświadczony przez ten organ odpis lub wyciąg z dokumentu. Regulacja ta stanowi ważną wskazówkę interpretacyjną w zakresie uwierzytelniania dokumentów, wskazując jednocześnie najprostszą drogę dokonywania poświadczeń, a mianowicie upoważnienie do dokonywania tej czynności pracownika lub pracowników organu. Umocowanie tego

rodzaju może wynikać z ogólnego zakresu kompetencji i zadań pracowników na poszczególnych stanowiskach albo też z imiennego upoważnienia udzielonego na mocy aktu o charakterze wewnętrznym.

Korzystanie z możliwości, jaką daje ten przepis, prowadzi do realizacji tych samych celów, które miała na względzie ustawa z dnia 23 października 2009 r. Organy władzy publicznej nie są zatem zobligowane do przedkładania oryginałów własnych dokumentów albo ponoszenia kosztów związanych z notarialnym poświadczeniem odpisu. Ustawodawca zezwolił im bowiem na uwierzytelnianie „własnych” odpisów w sposób mniej rygorystyczny niż ma to miejsce w przypadku innych podmiotów, wymagając od nich przy tym jedynie minimum staranności w zakresie samoorganizacji. Podobne stanowisko wyraził również Sąd Okręgowy w Szczecinie w uzasadnieniu postanowienia z dnia 28 stycznia 2004 r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt VIII GCa 188/03. Zaprezentował tam argumentację przemawiającą za uznaniem, że poświadczenie odpisu tytułu egzekucyjnego przez umocowanego pracownika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych spełnia wymóg urzędowego uwierzytelnienia dokumentu w rozumieniu art. 694⁴ § 4 k.p.c. Podstawowe znaczenie ma tu bowiem okoliczność, że „ustawodawca przyznał ZUS prawo do wystawiania tego rodzaju dokumentów, które są wyłączną podstawą wszczęcia i prowadzenia administracyjnego postępowania egzekucyjnego, utożsamiając taką czynność z działaniami organów administracji państwowej”. Analogicznie przedstawia się sytuacja w zakresie uwierzytelniania dokumentów pochodzących od organu podatkowego, co pozwala przenieść powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy.

Z przedstawionych względów Sąd Rejonowy uznał, że stanowisko pełnomocnika wnioskodawcy nie zasługiwały na uwzględnienie, a zatem wobec nieprzedłożenia dokumentów stanowiących podstawę wpisu we właściwej formie, wniosek podlegał oddaleniu.

Apelację od całości powyższego orzeczenia wniósł wnioskodawca, zarzucając mu naruszenie art. 129 § 2 i 3 k.p.c. i art. 694⁴ § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że przedłożone Sądowi odpisy dokumentów poświadczone za zgodność z oryginałami przez pełnomocnika – radcę prawnego nie stanowią poświadczonych urzędowo dokumentów w rozumieniu art. 694⁴ § 1 k.p.c.

Podnosząc powyższy zarzut apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że zamierzonym skutkiem wprowadzenia do systemu prawnego art. 129 k.p.c. było szersze niż dotychczas umożliwienie uwierzytelniania odpisów przez profesjonalnych pełnomocników stron postępowania, reprezentujących zawody zaufania publicznego. Odwołując się do treści art. 13 § 2 k.p.c. skarżący wskazał, że przepis art. 129 § 2 i 3 k.p.c. znajduje zastosowanie także w postępowaniu rejestrowym. Poruszył też kwestię znaczenia poświadczenia podkreślając, że umieszczenie poświadczenia potwierdza z mocą dokumentu urzędowego istnienie dokumentu oryginalnego o takiej samej treści, co poświadczony odpis.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona, prowadząc do wydania orzeczenia o charakterze kasatoryjnym. Sąd odwoławczy nie podziela bowiem stanowiska Sądu pierwszej instancji co do znaczenia prawnego normy art. 129 k.p.c., a zwłaszcza co do wzajemnego stosunku regulacji zawartych w art. 694⁴ k.p.c. i w art. 129 k.p.c.

Przypomnieć należy, że obecna treść art. 129 k.p.c. została ukształtowana przez ustawę z dnia 23 października 2009 r. o zmianie ustaw w zakresie uwierzytelniania dokumentów (Dz.U. nr 216 poz. 1676 - dalej jako ustawa z 23 października 2009 r.). Ustawa ta, jak trafnie wskazuje skarżący, wyposażając w sposób wyraźny przedstawicieli wymienionych w jej treści zawodów związanych z szeroko rozumianym obrotem prawnym, w kompetencje w zakresie poświadczania odpisów dokumentów za zgodność z oryginałami, jednocześnie nadała poświadczeniu dokonанemu przez kwalifikowanego pełnomocnika procesowego charakter dokumentu urzędowego.

Ustawa z 23 października 2009 r. znoveizowała także przepisy tzw. ustaw ustrojowych (w tym między innymi ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze – (tekst jednolity Dz.U. z 2009 r., nr 146 poz.1188 ze zm.) i ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2010 r., nr 10 poz. 65 ze zm.), przyznając m.in. adwokatom i radcom prawnym (ale także przedstawicielom innych profesji prawniczych wymienionych w ustawie), w zakresie określonym odrębnymi przepisami prawo do poświadczania odpisu dokumentu za zgodność z okazanym radcy prawnemu lub adwokatowi oryginałem. Ustawodawca nadał zatem rangę dokumentów urzędowych poświadczeniom sporządzanym (zgodnie z odrębnymi przepisami) przez przedstawicieli szerszej niż wcześniej palety zawodów prawniczych (ograniczonej przed nowelizacją w istocie do notariuszy). Moc dokumentu urzędowego w zakresie poświadczania dokumentów została więc związana przez nowelizację ustaw ustrojowych z posiadaniem prawa do wykonywania określonych zawodów.

W tym kontekście trafne są wywody apelującego upatrujące w kompetencji do poświadczania związku z profesjonalizmem usług prawniczych świadczonych przez przedstawicieli objętych ustawą zawodów oraz wyrazem lokowania tych profesji przez ustawodawcę wśród zawodów o wysokim stopniu zaufania publicznego. Jednocześnie przepisy ustrojowe odsyłają do odrębnych regulacji dookreślających kompetencje adwokata lub radcy prawnego do poświadczania ze skutkiem dokumentu urzędowego zgodności odpisu z oryginałem. Taką regulacją jest norma art. 129 k.p.c. przyznająca skutek ten poświadczeniom dokonywanym przez adwokata lub radcę prawnego skutecznie ustanowionego pełnomocnikiem w sprawie cywilnej. Brak umocowania będzie skutkowało tym, że oświadczenie o zgodności z oryginałem złożone przez adwokata lub radcę prawnego na odpisie dokumentu będzie posiadało wyłącznie walor dokumentu prywatnego. Skuteczne umocowanie (obok uprawnienia do wykonywania zawodu) jest więc przesłanką dla oceny charakteru prawnego dokonanego poświadczania.

Podkreślić należy, że skoro w myśl art. 129 § 3 k.p.c. oświadczenie pełnomocnika występującego w sprawie o zgodności z oryginałem składanego w postępowaniu odpisu dokumentu ma charakter dokumentu urzędowego, to w postępowaniu cywilnym posiada ono walor, o którym mowa w art. 244 § 1 k.p.c. i w art. 252 k.p.c.

Powołane wyżej przepisy zawarte są w części pierwszej, księdze pierwszej K.p.c. dotyczącej procesu. Wobec motywów zaskarżonego orzeczenia ocenić należy, czy znajdują one zastosowanie również w postępowaniu nieprocesowym.

Zgodnie z art. 13 § 2 k.p.c. przepisy o procesie stosuje się odpowiednio do innych rodzajów postępowań unormowanych w niniejszym kodeksie, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej. Przepisy te znajdują więc zastosowanie także w postępowaniu procesowym, o ile nie są sprzeczne z regulacją dotyczącą trybu procesowego czy też rodzajów postępowań w tym trybie. Jeśli tak, to rozważyć należy, czy zachodzą okoliczności wyłączające możliwość stosowania art. 129 k.p.c. w postępowaniu rejestrowym. Sąd Rejonowy upatrywał podstawy takiego wyłączenia w treści art. 694⁴ k.p.c. przyjmując, że przepis ten jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 129 k.p.c. i stanowi samoistną podstawę dla zakreślenia kręgu dokumentów, które winny być złożone dla uzyskania orzeczenia o wpisie do rejestru. Zgodnie z tym przepisem dokumenty, na których podstawie dokonuje się wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego, składa się w oryginałach albo poświadczonych urzędowo odpisach lub wyciągach.

W świetle brzmienia tego przepisu brak jest jednak podstaw w ocenie Sądu Okręgowego do uznania, że nie obejmuje on swoją regulacją jakiegokolwiek kategorii dokumentów, którym ustawa przyznaje walor dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c. Innymi słowy nie można w świetle tej regulacji uznać, by wolą ustawodawcy było wprowadzenie jakiegokolwiek ograniczenia czy też wyłączenia dokonywania wpisu w rejestrze w oparciu o odpisy dokumentów sporządzone stosownie do treści art. 129 § 3 k.p.c. Norma ta nie pozwala zwłaszcza na uznanie, że ustawodawca ogranicza krąg odpisów dokumentów mogących stanowić podstawę wpisu do odpisów poświadczonych za zgodność przez notariusza, co sugeruje argumentacja Sądu pierwszej instancji. Argumentów za taką interpretacją nie dostarcza wykładnia gramatyczna. Z brzmienia powołanego przepisu wywodzić należy, że każdy dokument, któremu przepisy szczególne będą nadawały charakter dokumentu urzędowego może stanowić podstawę wpisu w rejestrze. Skoro więc norma ta wymaga jedynie, by w postępowaniu rejestrowym fakty mające znaczenie dla

rozstrzygnięcia były wykazane oryginałem lub urzędowo poświadczonym odpisem oryginału, to każdy odpis mający charakter dokumentu urzędowego będzie objęty jej zakresem.

W świetle treści art. 694⁴ k.p.c. nie można zatem zasadnie wywodzić, aby istniała (powoływana przez Sąd Rejonowy) nadrzędność regulacji art. 694⁴ k.p.c. w stosunku do art. 129 § 3 k.p.c. powodująca, że ten ostatni przepis nie znajduje zastosowania w postępowaniu nieprocesowym.

Norma art. 129 § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. musi być uznana więc jako podstawa przyznania określonej kategorii dokumentów waloru odpisów poświadczonych urzędowo również w postępowaniu nieprocesowym. Skoro zaś norma art. 694⁴ § 1 k.p.c. nie wyłącza tej kategorii dokumentów urzędowych z zakresu swojego działania to nie sposób uznać, by niedopuszczalne było dokonanie wpisu w rejestrze na ich podstawie. Nie zmienia tej oceny odwołanie się do argumentów z wykładni systemowej i celowościowej prezentowane w orzeczeniu Sądu pierwszej instancji.

Sąd Rejonowy eksponuje w tym zakresie kwestię przepisów kształtujących ustrój notariatu i kompetencje notariusza wywodząc stąd szczególny walor w zakresie wiarygodności odpisów poświadczanych przez przedstawicieli tego zawodu. Dostrzec trzeba, że czynności notarialne (w tym poświadczanie odpisów dokumentów) korzystają z waloru dokumentu urzędowego z mocy normy art. 4 cytowanej przez Sąd pierwszej instancji ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 164 ze zm.), który w płaszczyźnie redakcyjnej zawiera analogiczne sformułowanie do treści art. 129 § 3 k.p.c. Przywoływany w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przepis art. 96 ustawy odpowiada z kolei odpowiednim regulacjom ustaw zmienionych ustawą z dnia 23 października 2009 r. o zmianie ustaw w zakresie uwierzytelnienia dokumentów (art. 4 ust. 1b ustawy Prawo o adwokaturze, art. 6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych, art. 41 ust. 4 ustawy o doradcach podatkowych, art. 9 ust. 3 ustawy o rzecznikach podatkowych i art. 27 ust. 3 ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa). Zatem sama regulacja ustrojowa nie dostarcza istotnych argumentów deprecjonujących walor dowodowy i wiarygodność poświadczeń o zgodności z oryginałem dokonywanych przez przedstawicieli innych niż notariat zawodów prawniczych.

Różnicy w ustrojowym usytuowaniu notariuszy i podmiotów wymienionych w tych ustawach upatrywać należy w konieczności dookreślenia zakresu kompetencji tych podmiotów do poświadczania za zgodność z oryginałem (ze skutkiem dokumentu urzędowego) przez odrębne przepisy. W odniesieniu do notariusza kompetencja taka wynika wprost z ustawy ustrojowej i nie podlega ograniczeniu.

Jak wskazano wyżej w odniesieniu do regulacji przewidzianej przez Kodeks postępowania cywilnego zakres kompetencji radcy prawnego lub adwokata jest limitowany przez konieczność posiadania umocowania do reprezentowania strony postępowania. Jeśli jednak takie umocowanie istnieje, to odpis przezeń poświadczany w postępowaniu sądowym musi być traktowany stosownie do treści art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. także w postępowaniu rejestrowym.

Nie zmienia tego względ na rygoryzm wynikający z publiczno-prawnego znaczenia rejestru sądowego podkreślany w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Wyróżnianym przez Sąd Rejonowy domniemaniem prawdziwości objęte jest bowiem również oświadczenie o zgodności odpisu z oryginałem złożone przez umocowanego pełnomocnika (art. 129 § 3 k.p.c. w zw. z art. 244 § 1 k.p.c.). Ewentualne wątpliwości Sądu co do wiarygodności złożonego przez pełnomocnika oświadczenia powinny być natomiast usuwane na podstawie art. 129 § 4 k.p.c. Zatem ustawa wprost przewiduje instrument pozwalający Sądowi na weryfikację z urzędu rzetelności poświadczenia za zgodność z oryginałem dokonanego przez zawodowego pełnomocnika procesowego.

Argument dotyczący celu nowelizacji art. 129 k.p.c. oparty o treść uzasadnienia projektu ustawy również nie prowadzi do wniosków pozwalających na uznanie, że norma art. 694⁴ § 1 k.p.c. obejmuje jedynie wyeksplikowane przez Sąd pierwszej instancji grupy dokumentów urzędowych. Nie można bowiem w świetle tej argumentacji uznać, że nowelizacja miała na celu wyłącznie ułatwienie dochodzenia praw w ramach postępowania kontradiktoryjnego i z tej przyczyny nie znajduje zastosowania w postępowaniu nieprocesowym (ze względu na specyfikę tego trybu postępowania). Pomijając kwestię braku procesowo-prawnych podstaw do rozróżniania prawnego znaczenia

dokumentu urzędowego w zależności od tego, czy jest on składny w postępowaniu prowadzonym w trybie procesowym czy też w nieprocesowym, dostrzec należy, że mocą ustawy znowelizowano nie tylko K.p.c., ale też analogiczne normy K.p.a., ustawy Ordynacja podatkowa, ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, a zatem ustaw, które nie regulują postępowań o charakterze kontradiktoryjnym i obejmują regulacją procedury, w których dominuje interes publiczny.

Już na tej podstawie trudno jest przyjąć tezę, by celem nowelizacji art. 129 k.p.c. i wyposażenia odpisów sygnowanych przez zawodowych pełnomocników procesowych było wyłącznie odformalizowanie postępowania procesowego (i jak sugeruje Sąd Rejonowy - stworzenie specyficznej kategorii dokumentów urzędowych wyłącznie na użytek tego postępowania - pozbawionych znaczenia prawnego w przypadku konieczności stosowania przepisów o postępowaniu nieprocesowym lub np. egzekucyjnym). Przeciwnie - nadanie charakteru dokumentów urzędowych takim odpisom zwiększa ich walor dowodowy i wiarygodność, a zatem służy zwiększeniu pewności obrotu prawnego.

W ocenie Sądu odwoławczego celu nowelizacji upatrywać więc należy nie tyle w poszukiwaniu sposobu uproszczenia procedur, co raczej w dążeniu do podniesienia wiarygodności dokumentów kreowanych przez osoby występujące profesjonalnie w obrocie prawnym i wyłączenia konieczności dokonywania przez sąd czynności polegających na badaniu zgodności z oryginałem odpisów składanych przez strony.

Przypomnieć należy, że wiarygodność dokumentów urzędowych jest chroniona również przez regulację prawa karnego (art. 271 i art. 273 k.k.), a zatem przyznanie zawodowym pełnomocnikom kompetencji do tworzenia kwalifikowanych odpisów dokumentów, wiąże się jednocześnie z odpowiednim poziomem odpowiedzialności prawnej tych osób, nie odbiegającym od poziomu odpowiedzialności notariusza.

Nie sposób przyjąć w tym świetle, aby odpisy poświadczane za zgodność przez notariusza winny być uznawane za cechujące się wyższym walorem wiarygodności niż odpisy sporządzane przez osoby wykonujące profesje wymienione w ustawie z dnia 23 października 2009 r.

Nadto dostrzec należy, że zgodnie z art. 129 § 4 k.p.c. Sąd posiada kompetencję do przeprowadzenia z urzędu kontroli rzetelności każdego przedkładanego w postępowaniu sądowym odpisu dokumentu, mogąc żądać przedłożenia oryginału. Zatem ustawa wprowadza instrument służący eliminacji ewentualnych wątpliwości co do poprawności lub rzetelności sporządzenia odpisu. Stąd też podnoszone przez Sąd pierwszej instancji względy związane ze znaczeniem wpisów do rejestru sądowego w aspekcie zasady bezpieczeństwa obrotu (i oparty o ten argument wywód co do tego, iż istota postępowania rejestrowego wymaga, by wpisy opierać wyłącznie o odpisy dokumentów sporządzone przez notariusza) również nie mogą zmienić przedstawionej wykładni art. 129 k.p.c.

W konsekwencji Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do tego, aby podzielić argumentację Sądu pierwszej instancji, która doprowadziła do oddalenia wniosku o wpis. Stąd też stosując normę art. 694⁷ k.p.c. należało zaskarżone orzeczenie uchylić.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności oceni, czy istotne dla rozstrzygnięcia odpisy dokumentów złożone do akt spraw zostały sporządzone zgodnie z przepisem art. 6 ustawy o radcach prawnych (a zatem czy istnieją podstawy by dokumentom tym przyznać charakter dokumentów urzędowych w zakresie poświadczenia za zgodność z oryginałem). W przypadku pozytywnego rozstrzygnięcia tej kwestii Sąd rozpozna żądanie wniosku uwzględniając możliwość zastosowania art. 129 § 4 k.p.c., w przypadku gdyby na tym etapie postępowania powstały wątpliwości co do rzetelności odpisu.

SSO A. Budzyńska SSO Piotr Sałamaj SSR del. A. Wójcik-Wojnowska